

Jubileusze szczególne ☺! Na przestrzeni minionego roku świętowaliśmy wiele jubileuszy i rocznic. Pragnę jednak w szczególny sposób podziękować za piękne zaangażowanie i świadectwo życia oraz jeszcze raz pogratulować naszym Jubilatam, którzy świętowali 50-lecie Sakramentu Małżeństwa: **Barbara i Erich Felix, Edeltraut i Bernhard Kowolik, Aniela i Joachim Kohut.**

Nowe życie w Rodzinie. Nasza nowo zawiązująca się wspólnota Ligi Rodzin, pragnąca wzrastać w duchowości Szensztatu, miała w Berlinie, 25.11.2017 r. swoje pierwsze spotkanie, gdzie już na samym początku mogły z radością doświadczać błogosławieństwa podjętej drogi. Kolejna grupa zawiązuje się w Essen. Życzymy im duchowego rozwoju i radosnego wzrostu!"

Co jest przed nami?

- Każda druga środa miesiąca – Msza św. w Prasanktuarium o 18.30. po polsku, z krótkim Nabożeństwem, jednocząca duchowo cały nasz Apostolat. Zapraszam! Tak fizycznie, jak i duchowo!

- W Roku Ojca Kentenicha – szczególnie zapraszam do pielgrzymowania do Szensztatu – indywidualnie, czy wspólnotowo!

- W dn. 2-4 marca mamy – pierwsze o takim charakterze – szkoleniowe spotkanie dla Animatorów w Szensztacie. Otoczymy je modlitwą.

- **28 kwietnia** – to nasz **Polski Dzień Przymierza w Szensztacie** i zarazem wspólne świętowanie Jubileuszu 50-lecia narodzin dla Nieba naszego Założyciela ojca Józefa Kentenicha. Program w g. 10.00.-17.00. Zgłoszenia proszę przelać do końca lutego. Dziękuję. Zgłoszone grupy, osoby otrzymają program i bliższe informacje.

Zmartwychwstał Pan i żyje dziś, blaskiem jaśnieje noc...



Kochani! Na czas Triduum Paschalnego oraz Świąt Zmartwychwstania Chrystusa – szczególnie jednoczę się z Wami w modlitwie i składam najserdeczniejsze życzenia

Niech Jezus Zmartwychwstały obdarzy Was, Wasze rodziny i wspólnoty - obfitymi łaskami i Swoim Błogosławieństwem! Niech na nowo napełni nasze

serca **radością**, która dostrzega piękno małych rzeczy, **nadzieją**, która nie gaśnie także wtedy, gdy marzenia wydają się być bardzo odległe, **pokoju**, który koi kiedy wszystko wyprowadza z równowagi oraz **wiary**, która daje oparcie w największych trudnościach

Z radosnym "Alleluja" i z darem modlitwy Wasza s. M. Elwira

Adres: **Siostra M. Elwira Kędzia** Provinzhaus Marienland, Berg Schönstatt 9, 56179 Vallendar Tel. **0261 6506-1109**

E-mail: sr.elwira@sms.org Konto Bank: **Inst. Schoenst. Marienschwestern**

IBAN: **DE17750903000200064840** BIC: **GENODEF1M05** z dop. **S.M.Elwira**



Pielgrzymująca Matka

Schönstatt, Wielki Post 2018 Nr 1 (85)

Wy jesteście moim listem...



Zapytajmy siebie,
co jest najcięższym krzyżem naszego życia?
Jeżeli go już znajdziemy, powinniśmy wziąć do
ręki kawałek papieru, napisać to na nim
i powiedzieć Matce Bożej:
To jest dar mojej miłości dla Ciebie.

J. Kentenich

Rok Ojca Kentenicha. Pragniemy bardziej niż dotąd wsłuchiwać się sercem w to, co Dobry Bóg mówi nam przez życie Ojca Kentenicha, chcemy w zupełnie wolny sposób dać się Jemu poprowadzić... także - a może szczególnie - w tym świętym czasie Wielkiego Postu – zagłębić się w postawę ojca, jak On przeżywał trudne sytuacje, cierpienie...

Z większą uwagą i miłością zagłębiamy się w Jego słowa i myśli. To nie musi być wiele wykładów i książek... Czasem jedna, konkretna myśl może bardzo długo w nas pracować, aż się przyjmie, ukorzeni, aż się w nas „wcieli” czyli tak zostanie przez nas przyjęta, że nagle zauważamy: staje się częścią nas i zaczyna wywierać konkretny wpływ na nasze myśli, słowa, postawy, decyzje...

List od kochanej osoby, kochana osoba – listem. Listem, który domaga się odpowiedzi.

Kochani! W tym klimacie – zanurzymy się w kilku myślach ojca Kentenicha, dajmy się poprowadzić, ubogacić, uszczęśliwić – by następnie - „tą treścią” przemawiać do tych, których Kochany Bóg stawia na naszej drodze..., byśmy zdołali przyczynić się do ubogacenia, uszczęśliwienia tych, pośród których na co dzień żyjemy. Bo czyż nie taki właśnie jest cel czasu Wielkiego Postu – by głębiej odkryć wielką, ofiarną Miłość Boga do nas i zapominając o sobie – takiej miłości się uczyć i nieść ją otaczającemu nas światu?

Nie chodzi o wielkie, heroiczne czyny, ale o zwykłe, małe czyny miłości, które przemieniają nas samych i uszczęśliwiają innych.

Z darem modlitwy w Prasanktuarium i przy grobie Ojca - Wasza s. M. Elwira

Co więc radzi nam - m.in. - Ojciec Kentenich?

(fragmenty z wykładu ojca Kentenicha z 28.11.1937)

Dzisiejsze czasy charakteryzują się okropnym protestem przeciw Bogu. Nie chcą nic wiedzieć o Bogu. Dlatego my musimy mieć świadomość, że jesteśmy stale w obecności Boga. We wszystkim dostrzegaj Wszechmogącego Boga. Bez Boga nie ma żadnego bytu! Stąd dziś bardziej niż kiedykolwiek trzeba szukać wszędzie Boga, znajdować ślady Boga, widzieć Boga we wszystkim, szukać i znajdować Go we wszystkich ludziach i rzeczach.

Spójrzmy na obecne czasy! Czy one znają jeszcze dzieciństwo? Nie, one wybrały całkowite przeciwieństwo dzieciństwa. One nie chcą być zależne od Boga Ojca. Stawiają siebie obok i ponad Osobą Boga. Stały się tak pyszne, że adorują siebie i siebie uznają za boga. Samoubóstwienie! Za największą tragedię dzisiejszych czasów uważam nie brak pracy, nie głód, lecz brak dzieci. Dzisiejsze czasy nie znają dzieciństwa. Idą swoją drogą, budują wieżę coraz wyższą, aż sięgnie nieba. Jeżeli Bóg chce być dobry dla starego świata kultury, musi uczynić jedno: złamać pychę dzisiejszego człowieka i skruszyć ją. Jeżeli tego nie uczyni, to tym samym wyda wyrok śmierci na stary świat kultury. W ten sposób tłumacząc współczesne ciosy losu, to że Bóg dopuszcza załamanie tysięcy ludzi. Człowiek musi załamać się przed Bogiem, musi na nowo poczuć się małym. Wtedy dopiero kochany Bóg będzie mógł rozwinąć swoją działalność ojcowską w pełnym tego słowa znaczeniu.

Najwyższą wartością jest upodobnienie do Zbawiciela, także w Jego cierpieniu. To jest surowy ton. Tak ma wyglądać moja pobożność. To jest prawdziwe dzieciństwo.

Doświadczenie pokazuje, że religijna dusza najbardziej jest przymuszona uciekać się do Boga, kiedy przychodzi krzyż i cierpienie. Sprawdź! Albowiem jest to ważne z dwóch powodów:

Po pierwsze - aby lepiej zrozumieć, dlaczego Boski Ogrodnik tak bardzo „musi nas przycinać”. Po drugie, ponieważ zwykle tak rzadko sami znajdujemy drogę do Boga, dlatego Bóg sam czyni Siebie dostrzegalnym: - i puka do naszej duszy przez krzyż i cierpienie. Największym uchybieniem, które możemy popełnić przeciw Rodzinie i przeciw sobie jest nieufność wobec dobroci Boga Ojca.

Mater habebit curam! - **Matka się zatroszczy**

Servus Mariae nunquam peribit! - **Sługa Maryi nigdy nie zginie.**

Ojciec i Matka będą się troszczyć, wystarczy że ofiaruję im swoje serce: „O Pani moja i Matko moja...”

Ojciec Założyciel, mając świadomość naszych słabości oraz istnienia i działania szatana, zachęca nas, byśmy oddając się Matce Bożej, modlili się także modlitwą egzorcyzmu:

MODLITWA DO ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA Papieża Leona XIII

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Z życia Apostolatu:

Słowa, które nas rzeźbią... Wiele słyszymy, czytamy, piszemy – słów! Jakże nieliczne są jednak te, które trafiają na żywną glebę naszych serc, są z otwartością przyjęte, by nas kształtować i rzeźbić?... Jeden z panów zaświadcza: „Siostró, dziękuję za gazetkę... Niesamowicie dotknęły mnie słowa ojca Kentenicha: „**Boże, daj mi czas dla Ciebie..**” Po wielu miesiącach – mam je wciąż przy sobie. Dr Z.

Odkryliśmy źródło... W Adwencie, 9-10 grudnia, mieliśmy kolejne skupienie naszej Rodziny Szentszackiej w Monachium. Po raz pierwszy jednak – jako wspólnota – byliśmy tutaj u nas w szentszackim Sanktuarium. Szentsztat mamy daleko, dlatego to odkrycie dla wielu z nas było szczególną radością. D.J.R



Monachium



Państwo Felix



Essen

